

PROTOKÓŁ

ze wspólnego posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa z dnia 30 lipca 2020 roku

Posiedzenie komisji odbyło się w Sali D w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym w Żerkowie w godzinach od 10⁰⁰ – 13¹⁵.

Obecni członkowie komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa zg. z listą obecności zał. 1 i 2

Nieobecni radni: Radny Roman Grzegorek, Radny Andrzej Stachowiak

Ponadto w komisji udział wzięli: goście - zg. z listą obecności /zał. 3

Temat posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Spotkanie z Radnymi Powiatu Jarocińskiego.
3. Sprawy bieżące.
4. Zamknięcie posiedzenia.

PUNKT 1 – Otwarcie posiedzenia

Przewodniczący Pan Wojciech Gałązka dokonał otwarcia wspólnego posiedzenia komisji, powitał zebranych, po czym przedstawiła porządek posiedzenia.

Radni zaakceptowali porządek posiedzenia

PUNKT 2 – Spotkanie z Radnymi Powiatu Jarocińskiego

Pani Lidia Czechak Starosta Powiatu Jarocińskiego poinformowała, że największą inwestycją jaką dotychczas była robiona to obecna przebudowa drogi z Dobieszczyzny w kierunku Suchej. Następnie poinformowała, że planowana jest przebudowa drogi Żerków-Raszewy-Komorze Przybysławskie. Dotychczas nie była jeszcze wykonywana tak kosztowna inwestycja, ponieważ nie chodzi tylko o budowę drogi, ale o całą przebudowę infrastruktury. Aby otrzymać jak największe wsparcie z funduszu dróg samorządowych wniosek musi spełniać wszystkie kryteria (wykonanie chodników, przejść dla pieszych, zajezdni dla autobusów).

Pani Lidia Czechak powiedziała, że Starostwo zwróciło się z wnioskiem do Gminy Żerków o sfinansowanie części wkładu własnego. Nadmieniła, że Starostwo ma możliwość pozyskania do 60% dofinansowania do całości inwestycji, w związku z tym wnioskowano zgłosiło się do Gminy o partycypację w kosztach brakującego wkładu. Jeżeli Gmina nie dołoży środków, to jedynym wyjściem będzie etapowanie inwestycji, ponieważ Starostwo nie posiada zabezpieczonej wymaganej kwoty w swoim budżecie. Następnie poinformował, że fundusz dróg samorządowych z uwagi na fakt, że będzie to jedna z największych inwestycji, która będzie robiona w całym funduszu otrzymano zgodę, została ona rozbita na 3 lata. Podkreśliła, że w związku z tym również w budżecie Gminy i Powiatu można ją rozłożyć na 3 lata. Poinformowała, że trudno powiedzieć jaki będzie koszt ze strony Gminy, po czym dodała, że ma nadzieję, że będzie on jak najniższy. Wspomniała, że dotychczas udało się uzyskać 30% oszczędności, Gmina Żerków w budżecie Powiatu ma zabezpieczone środki, ponieważ udało się uzyskać refundację za ścieżkę rowerową. Pomimo tego, że była już ona wybudowana to Wojewoda zwrócił za nią pieniądze stanowi to kwotę 600 tys. zł. Ostatni odcinek będzie obejmował teren od wyjazdu z Wilkowyji do Żerkowa. Dodała, że Powiat

będzie starał się tak uzasadnić wniosek do funduszu dróg samorządowych, aby otrzymać jak największe wsparcie finansowe. Podkreśliła ponownie, że inwestycja nie będzie polegała tylko na zmianie struktury nawierzchni tylko całej infrastruktury towarzyszącej.

W bieżącym roku zaplanowano budowę chodnika w m. Żerków, w związku z tym również zwrócono się z prośbą do Pana Burmistrza o wsparcie finansowe, ponieważ Powiat może na ten cel przeznaczyć 200 tys. zł, a kosztorys opiewa na ponad 320 tys. zł. Jest to najdłuższy i najbardziej skomplikowany odcinek chodnika. Ponadto będzie budowany dodatkowy wiadukt na moście związany ze ścieżką rowerową. Planuje się promowanie otwarcia ścieżki rowerowej poprzez przejazd ponad 500 członków Stowarzyszenia Rowerowe Love.

Pani Lidia Czechak poinformowała, że w bieżącym roku po przeprowadzonej kontroli ponownie odmalowano przejścia dla pieszych w celu poprawy bezpieczeństwa, ponadto naprawiono przystanek w Stęgoszy, chodnik w Kretkowie oraz wymieniono oznakowanie. Dodała, że bardzo często Radni dzwonią w sprawie wykaszania poboczy. Nadmieniła, że zajmuje się tym jedna firma wyłoniona w drodze przetargu, ponieważ inne firmy nie są tym zainteresowane. Powiedziała, że umowa jest podpisana na około 2100 m² terenu do wykoszenia, wykaszanie odbywa się dwa razy w roku. Nadmieniła, że są tereny, które rzeczywiście nie podlegają wykaszaniu zgodnie z decyzją komisji, gdyż w tym przypadku chodzi o utrzymanie prawidłowej wilgotności terenu. Pomimo tego, że środki z przeznaczeniem na wykaszanie zostały zwiększone, to wystarcza ich tylko na wykoszenie tej samej ilości metrów kwadratowych.

Pani Lidia Czechak poinformowała, że środki na utrzymanie dróg w mieście również zostały zwiększone o 10 tys. zł.

Pan Jacek Jędraszczyk Radny Rady Powiatu Jarocińskiego powiedział, że kilka drzew, które zostały nasadzone w Gminie Żerków wcześniej niestety „wypadały”. Powiedział, że kolejną sprawą, którą wcześniej sygnalizował jest drogowy znak przy wyjeździe ze stacji paliw, który zasłania znak drogowy dotyczący wyjazdu na drogę podporządkowaną. Należałoby go przesunąć w prawo bądź w lewo.

Radny Janusz Szóstek podziękował Pani Lidii Czechach za uczestnictwo w spotkaniu. Po czym dodał, że największym problemem, który go nurtuje to drogi powiatowe znajdujące się na wsiach, poinformował o tzw. „kokocinach”, które porastają pobocza. Powiedział, że poprzedni Burmistrz Pan Jacek Jędraszczyk cały czas z tym walczył. Jednak na obecną chwilę porastające pobocza kokociny przerosły już drzewa rosnące na poboczu. Nadmienił, że należy jakąś decyzję podjąć dotyczącą uprzątnięcia, ponadto pojechać i zobaczyć jak to wszystko wygląda.

Pani Lidia Czechak powiedziała, że w okresie wiosennym odbywał z reguły się objazd dróg, jednak w tym roku z uwagi na panującą sytuację pandemiczną objazd się nie odbył. Dodała, że objazd się odbędzie bo trudno jest odpowiadać na pytania i zabierać głos w temacie skoro nawet nie wiadomo gdzie to dokładnie się znajduje i jak to wygląda. Powiedziała, że już kiedyś doszło do sytuacji, że droga okazała się nie być drogą powiatową, tylko drogą Skarbu Państwa. *Drogi powiatowe to są drogi powiatowe, to te, które mają nadaną kategorię dróg powiatowych. My owszem reprezentujemy Skarb Państwa, ale tylko wtedy kiedy jednocześnie ta droga spełnia wymagania kategorii czyli jeżeli jest drogą, która łączy poszczególne gminy. My już oddawaliśmy dwie sprawy do sądu. Niestety bardzo często jest tak, bo tak jest to zapisane w ustawie, że jeżeli drogi Skarbu Państwa muszą być utrzymywane przez samorządy jeżeli nie spełniają wymogów dróg innej kategorii. Czyli my nie możemy tutaj wykaszac czy robić czegoś innego jak to są drogi dojazdowe do pól. Czasami wspólnie ze strażakami podejmujemy jakieś interwencje, ale my nie możemy jakby wydatkować środków na ten cel, ponieważ nie są to drogi jakby naszej kategorii. Bardzo często piszą Państwo do nas jakieś zapytanie i mieszkańcy również i wtedy ja sprawdzam to w naszym wykazie (...) i wtedy stwierdzam, że nie ma tej drogi, ale ktoś mówi: „ale Skarb Państwa czyli Wy”. My*

zarządzamy owszem w imieniu Skarbu Państwa (...), ale nie bierzemy na siebie utrzymania. Utrzymanie bierze tak jakby użytkownik tej drogi, u którego w kategorii drogi się ona znajduje. Gdyby droga Skarbu Państwa łączyła Gminy to utrzymanie spoczywałoby na nas, ale jeżeli ona nie łączy gmin i nie spełnia kategorii drogi powiatowej to tak naprawdę użytkowanie tych dróg pozostaje tak naprawdę na chwile obecną można powiedzieć, że niczyje.

Pani Lidia Czechak powiedziała, że wszystkie koszty usługowe bardzo wzrosły i w związku z tym konieczne jest oszczędzanie na różnych zadaniach. Wspomniała o tym, że Powiat jest zobowiązany dokładać środki do utrzymania szpitala, dodała, że niestety szpital nie przynosi żadnych dochodów, ale generuje koszty. *Chciałoby się zrobić dużo więcej, ale niestety brakuje środków.* Podkreśliła, że pomimo tego, że wszyscy twierdzą, że Gmina Żerków jest ulubioną Gminą to zawsze podejmowane są starania, aby wszystkie możliwe środki były podzielone sprawiedliwie.

Radny Janusz Szóstek powiedział, że wszystko rozumie, jednak droga, o której on mówi jest drogą łączącą dwie gminy, a zarazem dwa powiaty i za bezpieczeństwo na tej drodze odpowiada Powiat. Podkreślił, że aby podejmować rozmowy, co należy tam zrobić, to konieczna jest wizytacja. Nadmienił, że Gmina Żerków posiada maszynę, która może wykonać tam prace, tylko Powiat musiałby zwrócić koszty. Powiedział, że Pani Starościna powinna się zapoznać z wyglądem dróg gminnych i powiatowych i zrobić sobie porównanie dotyczące ich utrzymania. Przy wszystkich drogach gminnych na terenie Gminy Żerków pobocza są wykaszane.

Pani Lidia Czechak zwróciła się z zapytaniem: ile Gmina ma dróg?, po czym dodała, że Powiat ma bardzo dużo dróg w Gminie Żerków kilometrowo jest to porównywalne z Gminą Jarocin. Nadmieniła, że dużo mniej jest dróg w Gminie Kotlin i Jaraczewo. Wyjaśniła kwestię dotyczącą wykaszania w Gminie Żerków. Poinformowała, że można by problem rozwiązać przekazując środki finansowe na utrzymanie dróg. Jednak trzeba się zastanowić czy Gminie będzie się to opłacało

Pan Jacek Jędraszczyk powiedziała, że droga, o którym mówi Radny J. Szóstek jest specyficzną drogą, co powoduje, że trudno ją utrzymać.

Radny Janusz Szóstek powiedział, że podczas wykaszania przez Powiat droga nie jest wykaszana tak jak powinna, dodał, że gdyby Powiat przekazał środki to Gmina Żerków posiada odpowiedni sprzęt, można by zrobić wykaszanie we własnym zakresie. Następnie nadmienił o zarwanym przepuście, który już dwukrotnie był naprawiany. Na obecną chwilę stwarza on zagrożenie dla przejeżdżających pojazdów.

Pani Lidia Czechak zwróciła się z zapytaniem, gdzie konkretnie znajduje się przepust?

Radny Janusz Szóstek powiedział, że jest to w Kretkowie za Kościołem.

Pani Lidia Czechak zwróciła uwagę, że wydaje jej się, że było to robione.

Pan Janusz Szóstek powiedział, że było robione jednak znowu jest popsute, dodał, że nie wiadomo, czy nie będzie trzeba tym razem zagęścić całego przepustu.

Pani Lidia Czechak podkreśliła, że przepust jest bardzo często naprawiany z uwagi na tonaż, który tam przejeżdża. Najprawdopodobniej będzie konieczne wprowadzenie ograniczenia tonażu i postawienie znaków.

Radny Janusz Szóstek powiedział, że są tam znaki ograniczające do 12 ton, jednak nikt się do tego nie stosuje.

Wiceprzewodniczący zwrócił się z zapytaniem: dlaczego wstrzymana jest budowa ścieżki rowerowej?

Pani Lidia Czechak poinformowała, że firma musi wykonać prace do końca października, aby Powiat mógł się rozliczyć do końca listopada. Firma zadeklarowała, że prace zostaną wykonane do końca października.

Wiceprzewodniczący zwrócił się z zapytaniem: czy można się spodziewać, że ścieżka zostanie wykonana do Parzewni w bieżącym roku?

Pani Lidia Czechak – tak, można się tego spodziewać.

Wiceprzewodniczący – czy teren pod ścieżkę został wykupiony od rolników?

Pani Lidia Czechak – *no właśnie nie, tam była taka sytuacja, że mieliśmy swój pas drogowy, przez to tutaj mieliśmy z rolnikami spór troszeczkę, bo przez tyle lat tak naprawdę to oni nie wiedzieli, że użytkują w pasie drogowym. Od nas też nie było wcześniej takiej potrzeby i nikt z nimi nie rozmawiał.*

Wiceprzewodniczący – czyli nie było konieczności wykupu ziemi?

Pani Lidia Czechak – *nie było wiem, że jeden z rolników próbuje jakby przez zasiedzenie uzyskać jakieś zgody. Ale my powiedzieliśmy, że jeśli sąd zadecyduje, że to zasiedzenie nastąpiło, albo 30 lat użytkował to oczywiście wykupimy, ale my to zrobimy z całkiem innych paragrafów.* Powiedziała, że Radni widzą tylko koszty, które są ponoszone wspólnie przez Gminę Żerków i Powiat Jarociński. Podkreśliła, że Powiat na ścieżkę w Gminie Żerków poniósł także samodzielnie bardzo wysokie koszty, ponieważ we wcześniejszym etapie budowy konieczne było wykupienie jednego odcinka od rolników, a następnie jeszcze wykonano rolnikom wjazdy rolnikom na pola. Powiedziała, że działki, które Powiat wykupił znajdują się przy ogródkach działkowych, ponieważ teren tam nie był w pasie drogowym.

Wiceprzewodniczący – kiedy planowana jest finalizacja przedsięwzięcia?

Pani Lidia Czechak poinformowała, że finalizację i otwarcie ścieżki rowerowej planuje się na przyszłoroczne lato.

Radna Maria Sołtysiak zwróciła uwagę, że droga dojazdowa do Sali w Stęgoszy jest w bardzo złym stanie. Wspomniała, że należałoby o tym pomyśleć, ponieważ przy wjeździe na nią cały czas zbiera się woda. Następnie zwróciła uwagę na poprawę stanu odwodnienia w jednym z punktów w m. Stęgosz.

Pan Mariusz Stolecki Członek Zarządu Rady Powiatu Jarocińskiego wyjaśnił, że zgodnie z tym, co powiedziała Pani Starosta są wykonywane duże inwestycje i na mniejsze prace remontowe niestety trzeba czekać w kolejce. Będą one wykonywane jednak każda miejscowość musi czekać aż nadejdzie jej kolej.

Pani Lidia Czechak dopowiedziała, że zostanie wykonany projekt na przebudowę drogi w Bieździadowie, jednak Gmina musi sobie zdawać sprawę, że będzie konieczna partycypacja w kosztach. Dodała, że inwestycja dotycząca budowy drogi z Żerkowa do Komorza jest rozbite na 3 lata, po to, aby „udźwignąć” koszty. Podkreśliła, że jest wiele instytucji, do których Powiat jest zobowiązany dokładać. Podkreśliła, że zawsze jest nadzieja, iż uda się pozyskać jak największe dofinansowanie, po to, aby jak najmniej dokładać do inwestycji z własnego budżetu. Dodała, że decyzje odnośnie wspólnie realizowanych decyzji są także decyzjami Pana Burmistrza.

Radny Janusz Szóstek powiedział, że na drodze z Żerkowa do Żernik przepust został zatkany przez bobry.

Pani Lidia Czechak powiedziała, że tego typu sprawy należy zgłaszać do Wód Polskich. W ciągu roku są okresy podczas, których mogą oni cokolwiek robić bądź nie mogą.

Przewodniczący – czy planowana jest ścieżka rowerowa przy drodze z Żerkowa do Komorza?

Pan Mariusz Stolecki – nie, od szkoły w Komorzu do krzyżówki będzie chodnik.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że znaki pionowe przy drogach powiatowych są bardzo wyeksploatowane, jako przykład podał znak w Komorzu dotyczący nazwy miejscowości.

Podkreślił, że problem wyeksploatowanych znaków pionowych przy drogach powiatowych dotyczy całej Polski nie tylko Powiatu Jarocińskiego.

Pani Lidia Czechak powiedziała, że część znaków zostanie wymieniona, została już w tym zakresie podpisana umowa. Powiedziała, że tą kwestią zajmuje się firma Pana Zygmunta Kowalskiego.

Przewodniczący powiedział, że skoro zajmuje się tym Firma Pana Zygmunta Kowalskiego to z pewnością będzie zrobione wszystko zgodnie z przepisami, ponieważ jest to bardzo dobry fachowiec.

Radny Tomasz Guzek zwrócił się z zapytaniem: czy będzie coś zrobione z bałaganem, który pozostał po robieniu drogi powiatowej w Dobieszczyźnie? Dotyczy to 20 metrowego odcinaka na rozgałęzieniu dróg do Lubini Małej i do Suchej.

Pani Lidia Czechak powiedziała, że sprawdzi specyfikację i postara się ustalić dlaczego pozostał tam bałagan.

Radny Dominik Żakowski zwrócił się z zapytaniem: jak wygląda kwestia zbierania śmieci przy drogach powiatowych? Następnie zwrócił się z zapytaniem czy będzie możliwość w przyszłorocznym budżecie Powiatu zabezpieczyć jakieś środki na posprzątanie śmieci przy drogach choćby w najbardziej newralgicznych punktach np. przy drodze do Dobieszczyzny, przy drodze do Śmielowa? Dodał, że tego typu prace należy wykonywać wiosną.

Pani Lidia Czechak zgodziła się z Radnym D. Żakowskim odnośnie uporządkowania.

Radny Janusz Szóstek zwrócił się z zapytaniem czy coś wiadomo więcej odnośnie tworzenia wspólnej spółdzielni socjalnej?

Pani Lidia Czechak wyjaśniła, że podjęto starania w tej kwestii jednak z uwagi na covid nic więcej nie zostało zrobione.

Burmistrz - *Szanowni Państwo jestem dzisiaj bardzo zadowolony, bo po raz pierwszy temat dróg powiatowych jest skierowany do właściciela dróg. I dlatego tak sobie grzecznie czekam i słucham, bo co sesję ja to wysłuchuję, a teraz z całym szacunkiem Pani Starosto nie ukrywam, że z ogromną satysfakcją mogłem sobie tutaj posiedzieć i posłuchać, a Pani przyjmowała tutaj nasze wnioski i uwagi. Dziękuję za przybycie, tak jak Pan Przewodniczący powiedział, ja sobie próbowałem notować, mam kilka tematów dla Radnych, ale może zaczęlibyśmy od tematów związanych z Powiatem, a następnie porozmawiamy sobie na tematy nasze gminne. Chciałem na początku przeprosić, że zostałem zaskoczony pytaniem ile mamy dróg gminnych, ale już to wyjaśniłem i mamy oczywiście ich więcej niż dróg powiatowych Pani Starosto, mamy około 240 km gminnych. Fakt, że około 70 km to są drogi utwardzone i asfaltowe, reszta to są drogi dojazdowe do pól itd. (...) Szanowni Państwo z ogromnym niepokojem słuchałem wypowiedzi Pani Starościny, kiedy powiedziała, że drogami Skarbu Państwa, które nie spełniają norm dróg powiatowych powinna zajmować się gmina. Nie jestem w stanie z tym się zgodzić, kwestia przekazywania itd. Tu się akurat zgadzam, że tak powinno być i taka jest polityka, że powinna to gmina przejmować. Niestety najczęściej te drogi są w stanie agonialnym i jak my je przejmujemy to musimy je potem naprawić na co też nie mamy środków finansowych. Bronimy się rękoma i nogami żeby ich nie przejmować. Jeżeliby Skarb Państwa wyremontował nam te drogi, utwardził, założył asfalt to przyjmujemy je z otwartymi rękoma. Szanowni Państwo tutaj Pan Radny mówił z Dobieszczyzny to też podkreślam i nie wycofuję się, mówię o niewywiezionym gruzie, uważam, że nie jest to wina ani Pani Starościny, ani poprzedniego Pana Starosty tylko inspektora nadzoru, bo płacimy grube pieniądze i gmina jak bierze firmę i jak Starosta bierze inspektora nadzoru to on jest odpowiedzialny żeby wywieźć gruz. Ja uważam, że należy to sprawdzić, bo czasami jestem zdegustowany postępowaniem inspektorów nadzoru, bo nie jest Starosta czy Burmistrz od tego żeby chodzić i sprawdzać czy leży gruz przy drodze, bo od tego jest inspektor nadzoru, któremu się płaci. Tutaj uważam, że naprawdę powinniśmy to sprawdzić, bo to źle wygląda tak jak mówił Pan Radny, że potem nie można wykosić, bo jest gruz na poboczu. (...) Powiedział, że jeśli chodzi o kwestię zamiatarki to zastanawia się, w której gminie w ogóle są zamiatane drogi. Dzięki decyzji poprzedniej Rady i Pana Burmistrza Żerków kupił sobie taką zamiatarkę i trzeba sobie to chwalić. Z tym, że my zamiatamy drogi gminne i drogi powiatowe, za które mamy zapłacone i dlatego sytuacja jest taka, że zamiatamy w mieście a nie na wsiach jeżeli dogadamy się tutaj z Panią Starostą to będziemy też zamiatać na wsiach.*

Rozmawialiśmy w styczniu, w lutym na temat utworzenia Spółdzielni socjalnej tak jak Pani Starosta zauważyła w związku z covidem wszystko ucichło. My mieliśmy ograniczoną działalność, ta fundacja, która miała nam pomóc w założeniu Spółdzielni całkowicie się zamknęła, bo tak to wyglądało i ja się z tego pomysłu nie wycofuję, chcę wrócić po raz kolejny do rozmów. Jeżeli tu jest deklaracja Starostwa to wydaje mi się, że się znamy i dzięki dobrej współpracy na pewno uda nam się porozumieć co do finansowania tej spółdzielni więc tutaj na pewno Pan Sekretarz będzie też odpowiedzialny za to. Wracamy do rozmów, bo chcieliśmy nawet dwie założyć. Na razie to drugą odłożymy, ale tą pierwszą do utrzymania dróg na terenie całej gminy oprócz tej drogi wojewódzkiej, bo z nimi na razie nie rozmawialiśmy wszystkie drogi gminne i powiatowe chcielibyśmy utrzymywać. Uważam, że dzięki dofinansowaniu, które mamy szansę pozyskać, bo tym sprzętem, który mamy, to jest naprawdę ewenement w skali kraju, że taka mała gmina ma taki sprzęt i utrzymuje drogi. To jest naprawdę sukces poprzedniego Pana Burmistrza jak najbardziej i jeszcze poprzedniego. My to mamy, ale musimy to jeszcze doposażyć, bo ten sprzęt wystarczy zawsze na drogi gminne, jeżeli chcemy utrzymywać drogi powiatowe to musimy to doposażyć i dzięki dofinansowaniu jesteśmy w stanie to zrobić. Potem jest tylko kwestia funkcjonowania, bo musimy się porozumieć jakie pieniądze, bo to będzie jakby nowy twór i my będziemy właścicielami i Starostwo, bo taki był plan żeby wspólnie ze Starostwem to utworzyć, a potem jest kwestia finansowania i tak Pani Starosta mówiła, że tyle i tyle za kilometr to tyle będziemy brali. Z tego się nie wycofuję i naprawdę myślę, że to jest dobry pomysł, bo już dawno myśleliśmy o Zakładzie Gospodarki Komunalnej, a jeżeli jest szansa stworzyć spółdzielnię socjalną z dofinansowaniem to wtedy jest nawet dofinansowanie do pracowników, bo musimy oczywiście spełnić określone wymogi: między innymi zatrudnić kilka osób z wykluczeniem, ale uważam, że wtedy to jest idealna sytuacja to o czym Radny mówił np. sprzątanie rowów. Mi też zależy, to co zawsze powtarzał Pan Burmistrz Jacek Jędraszczyk, że jak się wjeżdża do Żerkowa i nieważne czy to jest droga powiatowa czy gminna ma być czysto wykoszone i posprzątane. Ja się z tym w 100% zgadzam, jestem takim samym zwolennikiem tego, tylko musimy określić zasady na jakich to będziemy robić. A tak naprawdę zasady są jedne czyli finansowanie. Taka jest prawda, że tutaj chodzi o pieniądze. Zdaję sobie sprawę z trudnej sytuacji finansowej Powiatu, ale tak samo trudną sytuację finansową ma gmina więc myślę, że jeśli chodzi o Spółdzielnię socjalną to na pewno musimy się spotkać i wrócić do tematu, bo nie ukrywam, że to wszystko przez 4 miesiące było w zawieszeniu, nie robiliśmy nic w tym kierunku, bo były inne ważniejsze sprawy. Myślę, że do tego tematu na pewno wrócimy w czasie wakacji, nie ukrywam, że prawdopodobnie żeby dostać to dofinansowanie musielibyśmy już w tym roku tą spółdzielnię utworzyć. Wtedy dofinansowanie wykorzystalibyśmy na zakup dodatkowego sprzętu, bo mamy bardzo dużo sprzętu, bardzo fajnego sprzętu, tylko to mamy do utrzymania 240 km naszych dróg plus ulic powiatowych na terenie gminy. Jeżeli będziemy mieli całość robić, to musimy niestety troszeczkę doposażyć to nasze zaplecze. Podkreślę, że bardzo cieszę się, że Państwo przyjechali i mogłem sobie tutaj przez godzinkę siedzieć w spokoju i wysłuchiwać. Zaprasza do zadawania pytań. (...) Korzystając z okazji chciałem w obecności Pani Starosty, Pana Członka Zarządu, Pana Radnego poruszyć, to co na początku Pani Starościna mówiła, temat dofinansowania ścieżki rowerowej. Poprzednia Rada podjęła decyzję o współfinansowaniu. Mieliśmy to rozłożone na kilka lat po 600 tys. po podpisaniu umowy znamy już kwotę tej umowy i myślę, że bardzo sensowe byłoby teraz porozumienie się między Starostwem i Gminą bo my z takiego rozliczenia, które otrzymaliśmy od Państwa wychodzi to, że w tym roku mieliśmy zaplanowane 600 tys. i jeszcze mamy zaplanowane 600 tys. zł na następny rok, ale znając koszty, które będą jeszcze poniesione w przyszłym roku po wyliczeniu wyszło na to, że my w tym roku nie musimy całych 600 tys. zł przekazać. (...) i dlatego jest taka moja prośba do Pani Starosty żeby rozliczyć już tą dotację, że my możemy jakby zwolnić te pieniądze z tej ścieżki, których nie

musimy przekazywać, bo tam jest określona kwota i wtedy moglibyśmy te pieniądze przeznaczyć na dofinansowanie tego chodnika w Żółkowie. Tylko jest potrzebna zgoda Radnych, bo nie możemy tak tego umownie, tylko musimy zmienić Porozumienie dotyczące ścieżki i następnie wywołać uchwałę dotyczącą współfinansowania budowy chodnika w Żółkowie.

Burmistrz powiedział, że otrzymał pismo ze Starostwa, gdzie w odpowiedzi zadeklarował współfinansowanie inwestycji po uzgodnieniu z Radnymi. Zaznaczono, że Gmina Żerków może współfinansować inwestycję w wysokości 30%. Dodał, że ma nadzieję, że po przetargu kwota będzie niższa niż wynikająca z kosztorysu inwestorskiego. Nadmienił, że w sierpniu odbędzie się rozstrzygnięcie przetargu. Powiedział, że przy okazji spotkania został podjęty temat ścieżki oraz współfinansowania budowy chodnika w Żółkowie. *Kolejny temat, o którym już wielokrotnie mówiliśmy czyli docelowo np. w przyszłym roku to 600 tys. zł zostanie, to tak jest wszystko na papierku i ja też uważam, że te pieniądze powinniśmy zabezpieczyć na budowę drogi z Żerkowa przez Raszewy do Komorza. Cały czas słuchałem Pani Starościny, że robimy największe inwestycje, że wyrzekają Pani Starościny, że jesteśmy ulubioną gminą, ale tylko z jednego powodu, bo współfinansujemy wszystko, większość w 50%. Szanowni Państwo to jest Wasza zasługa i poprzednich Rad, gdzie, w którymś momencie zapadła taka decyzja, że współfinansujemy, dojrzelśmy do tej trudnej decyzji. Bo najlepiej byłoby powiedzieć to jest inwestycja Powiatu i niech Powiat to sobie robi, ale ja również do tej decyzji dojrzałem, że jednak to jest u nas i zostaje na naszym terenie, my z tego najwięcej i najczęściej korzystamy i dlatego decyzja tutaj zapadła.*

Burmistrz poprosił Radnych o wyrażenie opinii odnośnie przekazania zaoszczędzonych środków ze ścieżki rowerowej na chodnik w Żółkowie, dofinansowanie drogi z Żerkowa przez Raszewy, Przybysław do Komorza. Podkreślił, że temat ten był podejmowany wielokrotnie, jednak prosi o opinie w obecności Pani Starościny.

Pani Lidia Czechak powiedziała, że opinia Radnych jest bardzo ważna, dodała, że trudno powiedzieć jakie będą ostateczne koszty inwestycji, jednak dołoży wszelkich starań, aby udało się uzyskać jak największe dofinansowanie. Nadmieniła, że prosi radnych o deklarację o wyrażeniu zgody dotyczącej partycypacji w kosztach inwestycji, tak, aby jak najmniej obciążać budżety Powiatu i Gminy w ciągu najbliższych trzech lat, na które zaplanowano przebudowę drogi. Powiedziała, że będzie starała się również, aby została przebudowana droga do Bieździadowa, bo jest ona jedną z najgorszych dróg.

Radny Tomasz Guzek powiedział, że w celu ograniczenia prędkości w Dobieszczyźnie wykonano przy szkole wzniesienie, jednak większość rozpędzonych kierowców omija wzniesienie przejeżdżając przez zajad do przystanku dla dzieci szkolnych. Czy byłaby możliwość zamontowania barierek bądź słupów, aby kierowcy nie mieli możliwości przejazdu przez zajad przy przystanku?

Pani Lidia Czechak powiedziała, że trzeba to przeanalizować i wykonać w taki sposób, aby bez problemu mógł wjechać tam autobus.

Burmistrz powiedział, że taki sam problem jest w Żerkowie przy szkole, gdzie są muldy, kierowcy również w celu ich omijania wjeżdżają na chodnik.

Pani Lidia Czechak stwierdziła, że w takich punktach dobrze byłoby założyć kamerę.

Burmistrz powiedział, że na punkcie widokowym została założona i po dwóch tygodniach skradziona.

Burmistrz poinformował, że w Żerkowie planowana jest reorganizacja ruchu, ul. Jarocińska, ul. Moniuszki i ul. Targowisko. Nadmienił, że w związku z tym, że są to ulice powiatowe w głównej mierze odbył już rozmowy z Panem M. Stoleckim oraz z Panią Wicestarostą odnośnie tego, że zmiana organizacji ruchu będzie dotyczyły wprowadzenia drobnych zmian. Największym kosztem będzie wymiana znaków i odmalowanie linii. W części zostanie to

pokryte z dotacji, którą Gmina otrzymała na zimowe utrzymanie dróg. Następnie poprosił Sekretarza Gminy Pana Bartłomieja Nowickiego o przybliżenie planowanych zmian. Sekretarz przedstawił radnym proponowane zmiany w związku i z planowaną reorganizacją ruchu w centrum Żerkowa.

Projekt reorganizacji stanowi **zał. nr 4** do niniejszego protokołu.

Wiceprzewodniczący zwrócił się z zapytaniem: jak będzie wyglądał zjazd z Rynku?

Sekretarz poinformował, że zjazd z Rynku będzie się odbywał ul. Moniuszki.

Wiceprzewodniczący – a czy przystanek byłby przy dawnym przedszkolu?

Sekretarz – tak.

Wiceprzewodniczący – czy wyjazd z przystanku będzie koło posesji Pana Z.?

Burmistrz – tak.

Wiceprzewodniczący – czy nie będzie tam zbyt wąski przejazd?

Sekretarz powiedział, że nie powinno być z tym problemu, projektanci przemierzali to kilka razy.

Burmistrz poinformował, że zmiana organizacji ruchu podyktowana jest wnioskami kierowanymi od mieszkańców Rynku, przedsiębiorców i mieszkańców całej gminy. Należy mieć również świadomość, że coraz mniej osób jeździ autobusami.

Burmistrz wraz Sekretarzem wyjaśnili wszystkie wątpliwości Radnych.

W związku z brakiem kolejnych pytań Przewodniczący podziękował przedstawicielom Powiatu Jarocińskiego i ogłosił przerwę.

PUNKT 3 – Sprawy bieżące

Przewodniczący po przerwie wznowił obrady wspólnego posiedzenia komisji stałych.

Przewodniczący poinformował, że wpłynęło pismo od Pana W. z Lubini Małej odnośnie planu zagospodarowania przestrzennego. Głównie chodziło o decyzję jaką Burmistrz wydał w sprawie dotyczącej fotowoltaiki.

Przewodniczący odczytał treść pisma.

Pismo stanowi **zał. nr 5** do niniejszego protokołu.

Burmistrz poinformował, że Pan W. mieszka przy drodze w kierunku Racendowa, jest to jedyna nieruchomość w okolicy lasu farmę folowoltaiczną planuje budować sąsiad Pana W., który mieszka przy drodze prowadzącej do Państwa O. Sytuacja wygląda następująco: do Gminy zwróciła się firma, która chce wybudować farmę, właściciel działki, na której ma zostać ona wybudowana wyraził na to zgodę. Dodał, że doskonale było wiadomo, że Pan W. będzie w tej kwestii robił problemy. *W związku z tym robiliśmy tutaj wszystko na tip top czy możemy wydać tą decyzję o warunkach zabudowy. Ja powiedziałem, że jeżeli firma spełni wszystkie obowiązki związane prawnie to musimy wydać, nie mamy innej możliwości. Tak odsunęli się od jego działki, przesunęli się od jego działki, że nie było problemu i zgodnie z prawem wydaliśmy decyzję o warunkach zabudowy. Pan W. odwołał się do SKO, Samorządowe Kolegium Odwoławcze po dokładnym przeanalizowaniu utrzymało moją decyzję czyli wydaliśmy poprawną decyzję i teraz Pan W. nie może się z tym pogodzić i oddał sprawę do sądu. Obecnie jest sprawa w sądzie. On skarży teraz nie mnie już tylko skarży SKO. (...) On nie może się z tym pogodzić i cały czas wypisuje jakieś pisma. Szanowni Państwo, gdyby doszło do sytuacji, że firma spełni wszystkie wymagania, a ja nie wydałbym decyzji to dopiero mielibyśmy problem, bo bylibyśmy oskarżeni, że utrudniamy im prowadzenia działalności gospodarczej.*

Radny Bogdan Bożejewicz – na jakiej powierzchni ma powstać farma?

Burmistrz poinformował, że jest około hektarowy teren.

Radny Dominik Żakowski zwrócił się z zapytaniem : jaka jest opinia Ochrony Środowiska?

Burmistrz wyjaśnił, że wszystkie opinie są pozytywne, w innym przypadku nie byłoby możliwości wydania pozytywnej decyzji. Podkreślił, że w związku z tym, że wszystkie

konieczne opinie były pozytywne SKO podtrzymało wydaną decyzję. Teraz nawet nic nie możemy zrobić, bo sprawa jest w sądzie i trzeba czekać na rozstrzygnięcie Sądu Administracyjnego.

Sekretarz dopowiedział, że firma po rozmowach z Panem W. poszła mu na rękę i odsunęła się od jego działki.

Wiceprzewodniczący zwrócił uwagę, że od budowy farm fotowoltaicznych nie da się uciec, powstaje ich coraz więcej.

Burmistrz poinformował, że na obecną chwilę na terenie Gminy Żerków są już wybudowane 3 farmy natomiast wydano 12 pozytywnych decyzji o warunkach zabudowy w tym zakresie. Jeśli wnioskująca firma instalująca fotowoltaikę wypełni wszystkie warunki to nie ma możliwości nie wydania pozytywnej decyzji.

Radny Janusz Szóstek zwrócił się zapytaniem: jakie są dochody z podatku z farm fotowoltaicznych?

Burmistrz poinformował, że dokładnie zostanie to sprawdzone, jednak dochody z pewnością są większe niż z podatku rolnego.

Radny Bogdan Bożejewicz powiedział, że jest wokół tego jest las.

Burmistrz wyjaśnił, że Pan W. twierdzi, że jedynym przeciwwskazaniem jest to, że przez farmę fotowoltaiczną w przyszłości jego działki stracą na wartości.

Burmistrz powiedział, że Pan W. w kierunku Racendowa ma działki, które chciał sprzedać, ale nie ma świadomości, że w Studium uwarunkowań ten teren jest wpisany jako żwirownia i nie sprzedaje tego, jednak Pan Wojtczak nie przyjmuje tego do wiadomości.

Burmistrz poinformował, że została podpisana umowa na Wielkopolskim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na pożyczkę na oczyszczalnię w Kamieniu. Pożyczka została podpisana na kwotę prawie miliona złotych jednak 50% zostanie umorzone. Inwestycja jest realizowana szybciej niż planowano w związku z tym jest szansa, że we wrześniu lub w październiku oczyszczalnia zostanie wydana do użytku. Gmina z żadnych zaplanowanych inwestycji się nie wycofała, wszystko jest realizowane z małym opóźnieniem, ale najważniejsze, że jest realizowane.

Burmistrz poinformował, że Gmina otrzymała dotację w kwocie 15.000 zł na siłownię w Komorzu Przybysławskim z Programu „Wielkopolska Odnowa Wsi”. W międzyczasie podpisano umowę na dofinansowanie inwestycji „Szatnia na medal”. Udało się pozyskać kwotę 55.000 zł na zakup dwóch kontenerów. Jeden z nich stanie przy Orliku w Żerkowie i będzie on pełnił funkcje szatni. Będzie on udostępniany tylko grupom zorganizowanym. Do kontenera zostanie podłączona woda i kanalizacja, ponieważ będzie to szatnia z węzłem sanitarnym.

Burmistrz powiedział, że drugi kontener będzie postawiony przy szkole w Komorzu Przybysławskim, jest on bez węzła sanitarnego i będzie przeznaczony dla dzieci, które spotykają się i grają po zajęciach. Istnieje taka możliwość, że w przyszłości zostanie on podłączony do sali.

Burmistrz nadmienił, że w nadchodzącym dniu odbędzie się licytacja nieruchomości w Ludwinowie. Cena wywoławcza stanowi $\frac{3}{4}$ wyszacowanej wartości około 1.100.000,00 zł, jeżeli znajdzie się zainteresowany i kupi nieruchomość za wskazaną cenę to gmina jest stratna już około 400 tys. zł, jeżeli nikt nie kupi to odbędzie się kolejna licytacja.

Burmistrz odnośnie zwierząt, które gmina przejęła od rolnika poinformował, że świnie zostały już sprzedane wcześniej nie było na to zgody, jednak miały już ona ponad 250 kg wagi i dalsze ich utrzymanie było mało humanitarne. Ze sprzedaży udało się pozyskać około 30 tys. zł.

Skarbnik dodała, że pieniądze są przechowywane w depozycie.

Burmistrz dopowiedział, że największy problem jest z krowami, ponieważ nawet łamiąc przepisy nie można ich sprzedać gdyż Gmina nie posiada od nich paszportów. Pan H. nie

wydał paszportów, a bez nich nikt nie zakupi bydła. Agencja nie chce wydać wtórników, bo nie ma żadnej informacji czy paszporty zaginęły czy uległy uszkodzeniu. Pracownicy gospodarstwa, w którym przebywa bydło zgłosili, że dwa byki są bardzo agresywne i nie będą ich karmić. Zostało wystosowane pismo do Powiatowego Lekarza Weterynarii, który po otrzymaniu pisma przyjechał skontrolować sytuację i stwierdził, że powinien Gminie nałożyć mandat, bo prowadzone jest stado bez paszportu. W związku z tym zwrócono się do niego z zapytaniem: „kto kazał zabrać te zwierzęta”, odpowiedział, że on, ponieważ takie są przepisy, ale inne przepisy mówią, że za prowadzenie stada bez paszportów należy się mandat.

Burmistrz podkreślił, że nie było chętnego gospodarstwa, aby zająć się zwierzętami, a teraz on będzie musiał odpowiadać w sądzie dlaczego nie zostało wystosowane zapytanie ofertowe, ponieważ może znaleźć się tańsze gospodarstwo. Pan H. również może podać do sądu Gminę, że koszty utrzymania zwierząt są zbyt wysokie. Dodał, że obecnie jest przygotowywana decyzja dla Pana H., który jest zobowiązany zapłacić Gminie 106 tys. zł za utrzymanie trzody i bydła. Proszono Pana H., aby oddał paszporty, co umożliwiłoby Gminie sprzedaż bydła, a Pan H. uniknął by kosztów. Pan H. poinformował, że według niego to są zawyżone koszty. Najprawdopodobniej policzył on tylko paszę, a Gmina musi ponieść koszty wyżywienia zwierząt, oprzętu, pilnowania zwierząt, wynajęcia obiektu i weterynarza. Jednak Pan H. nie może tego zrozumieć. Obecnie termin rozprawy został wyznaczony na 26 sierpnia br., jeżeli sąd zasądzi przepadek zwierząt na rzecz Gminy, a Pan H. nie będzie chciał wydać paszportów, to wtedy będzie możliwość wystąpienia do Agencji o wydanie wtórników, co umożliwi sprzedaż zwierząt. Pan H. ma możliwość odwołania się i na pewno będzie się odwoływał. *Jeżeli on się odwoła od decyzji sądu, który zasądzi przepadek tych zwierząt to w tym roku na pewno to się nie skończy.*

Radny Janusz Szóstek zwrócił uwagę, że Pan H. z pewnością nie zapłaci Gminie, ponieważ nie ma z czego.

Burmistrz powiedział, że część zwierząt zdechła, niedawno zdechł byk, który ważył 270 kg i miał 4 lata.

Radny Janusz Szóstek zwrócił się z zapytaniem: ile jest sztuk bydła?

Burmistrz – *były 24 sztuki z czego już zdechło 6-7 sztuk.*

Burmistrz poinformował, że odnośnie beczek z toksyczną substancją znajdujących się w Miniszewie sprawa stoi w tym samym punkcie, nic się w tej kwestii nie zmieniło. Została nałożona grzywna na Pana G. w kwocie 10 tys. zł z uwagi na fakt, że nie wykonał decyzji dotyczącej usunięcia beczek, jednak trudno powiedzieć, gdzie jest Pan G.

Radny Andrzej Stachowiak powiedział, że Pan G. jest w areszcie.

Pan Janusz Szóstek powiedział, że widział kilka dni wcześniej Pana G. więc na pewno nie jest w areszcie. Podkreślił, że jeśli dojdzie do samozapalenia, to nie będzie nic dobrego.

Burmistrz powiedział, że w Pleszewie beczki z tego typu substancją pozostawiono w lesie, gdzie beczki w momencie kiedy były wyrzucane rozstrzeliły się, Nadleśnictwo ma w związku z tym problem. Tak jak w naszym przypadku odpowiada Gmina, to tam odpowiada Nadleśnictwo, ponieważ na terenie lasu zostały zeskładowane beczki. *To już mówiłem ostatnio, Szanowni Państwo widzieliśmy światelko w tunelu, że będą pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, widzieliśmy takie światelko, że jakieś pieniądze pozyskamy. Po głębszej analizie okazało się, że żadna z gmin nie dostała środków, które złożyły wnioski.*

Burmistrz – *Szanowni Państwo walczymy z przetargiem na śmieci, bo musimy od września nowy przetarg zrobić. Mamy ogromny dylemat, to jest mój problem można tak powiedzieć, ale potem będzie Państwa problem, co robimy z opłatami. Powiem tylko żeby nie przedłużać, bo wszyscy mamy takie samo zdanie na ten temat. Nowe Miasto ogłosiło przetarg na odbiór śmieci, oni sobie poszli po bandzie i stwierdzili, że ogłoszą na 2 lata i 4 miesiące.*

Zabezpieczyli w budżecie 6 mln zł, najtańsza oferta 8,5 mln zł. Tylko tak sugeruję, co może się zdarzyć i co będzie w przyszłości. My walczymy teraz z tym przetargiem. Najpierw chcemy go ogłosić na 4 miesiące, do końca roku, tak żeby mieć te 4 miesiące i żebyśmy pomyśleli jak to zrealizować. Ostatnia faktura jaka wpłynęła do Gminy Żerków za odbiór, za zagospodarowanie odpadów za miesiąc czerwiec to 224 tys. zł za 1 miesiąc. Normalnie była to kwota od 100 do 150 tys. zł. Dodał, że prawie 90 tys. zł z kwoty na fakturze to wielkogabarytowe.

Radna Maria Sołtysiak zwróciła uwagę, na fakt, że z tego co ludzie wystawiają przed dom to 1/3 przed odbiorem przez firmę znika.

Burmistrz powiedział, że liczy na to, że opłata nie będzie musiała zostać podniesiona. Dodał, że są dość duże zaległości za śmieci bardzo doskonale to widać od momentu, kiedy konieczne stało się otwarcie odrębnego konta bankowego związanego z gospodarowaniem odpadami. Podkreślił, że z uwagi na zbyt wysokie koszty podjął decyzję o tym, że odpady wielkogabarytowe będzie można dostarczać tylko na PSZOK, nie będą one już odbierane spod domu.

Skarbnik dopowiedziała, że w czerwcu zadłużenie osób za śmieci wynosiło około 80 tys. zł, jednak Gmina podejmuje wszelkie możliwe działania, aby ściągnąć należności.

Radny Dominik Żakowski stwierdził, że z problemem dotyczącym zaległości za gospodarowanie odpadami Gmina będzie się borykać cały czas. Zaproponował, aby podczas jednego z posiedzeń komisji pochylić się nad tematem w celu wyeliminowania zaległości i poszukania jakiegoś rozwiązania w tej kwestii.

Burmistrz powiedział, że nie ma takowych narzędzi, aby w jakikolwiek sposób zweryfikować w ostateczności liczbę osób mieszkających w danym gospodarstwie domowym. Jeśli dana osoba deklaruje, że jest tyle to innej opcji nie można wziąć pod uwagę. Dodał, że nie ma możliwości ściągnięcia zaległości z Programu 500+.

Radny Dominik Żakowski zwrócił się z zapytaniem: czy może na podstawie wypłacanego 500+ można zweryfikować jaka liczba osób zamieszkuje w domostwie?

Burmistrz wyjaśnił, że komornik w tym zakresie już działa w bieżącym tygodniu zostało już nadane ponad 300 upomnień.

W związku z brakiem kolejnych pytań Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu posiedzenia.

PUNKT 4 – Zamknięcie posiedzenia

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący o godzinie 13:15 zamknął wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa.

PROTOKOŁOWAŁA:

Elżbieta Kupś

PRZEWODNICZYŁ:

Przewodniczący Rady Miejskiej Żerkowa

/-/ Wojciech Gałązka